

Sygn. akt V ACa 675/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2014r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Kurzeja (spr.)
Sędziowie:	SA Olga Gornowicz-Owczarek SA Grzegorz Stojek
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2014r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa S. S.

przeciwko L. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 29 maja 2013r., sygn. akt XIV GC 581/12

oddala apelację i zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt **V ACa 675/13**

UZASADNIENIE

Powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwoty 3.350.934 zł tytułem odszkodowania wskazując, że pozwany, jako likwidator(...)Spółki Jawnej w likwidacji w P., z naruszeniem art. 586 k.s.h. nie złożył w odpowiednim czasie wniosku o ogłoszenie jej upadłości, czym wyrządził powodowi szkodę majątkową w wysokości 3.350.934 zł. Termin do złożenia wniosku upływał z dniem 5 października 2009 r. i pozwany, będąc jednocześnie prokurentem (...) spółki z o.o., znał datę ogłoszenia jej upadłości i winien był zabezpieczyć należności likwidowanej spółki w wysokości 9.352.397,13 zł, w tym wierzytelność powoda w wysokości 3.350.934 zł.

Wskazał, iż był współnikiem (...) Spółki Jawnej w P.. W dniu 27 czerwca 2008 r. wypowiedział umowę spółki. W wyniku wypowiedzenia spółka została postawiona w stan likwidacji. Likwidatorem został jedyny pozostały w spółce współnik

L. P.. Zgodnie z art. 65 k.s.h., w przypadku wystąpienia wspólnika ze spółki wartość jego udziału kapitałowego oznacza się na podstawie osobnego bilansu, uwzględniającego wartość zbywczą spółki. Dniem bilansowym, na który powinna zostać obliczona wartość udziału powoda był dzień 31 grudnia 2008 r. Obowiązkiem likwidatora było sporządzenie bilansu w terminie do dnia 31 marca 2009 r. Do dnia wniesienia powództwa, pozwany nie wywiązał się z obowiązku sporządzenia bilansu, o którym mowa w art. 65 k.s.h.

Dnia 31 października 2008 r. została zawarta umowa sprzedaży przedsiębiorstwa spółki jawnej w P. na rzecz (...) spółki z o.o. i pozwany został jej prokurentem.

Pismem z dnia 19 października 2009 r. powód wezwał pozwanego do wypłaty przysługującego mu udziału kapitałowego i do sporządzenia osobnego bilansu w celu ustalenia wartości zbywczej (...) Spółki Jawnej. Ponowne pismo zostało skierowane do pełnomocnika likwidatora.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu podniósł, iż powództwo zmierza jedynie do tego, aby w sposób nieuczciwy zabezpieczyć niewymagalną wierzytelność powoda na majątku pozwanego wobec braku zaspokojenia wspólnych roszczeń stron zgłoszonych w postępowaniu upadłościowym (...) Spółki z o.o. w P., która nabyła od stron przedsiębiorstwo, a obecnie jest największym dłużnikiem likwidowanej spółki.

Umowa sprzedaży przedsiębiorstwa spółki jawnej została zawarta w dniu 31 października 2008r. z uwagi na to, iż nie było możliwe kontynuowanie umowy spółki, którą syn powoda okradał, za co został prawomocnie skazany. Z tego powodu i z uwagi na wysoką wartość przedsiębiorstwa spółki, wspólnicy zdecydowali o jego sprzedaży, podziale uzyskanej stąd kwoty i zakończeniu współpracy. Po sprzedaży przedsiębiorstwa okazało się, że główny wierzyciel spółki stron - bank (...) S.A. - zwrócił się do stron o zapłatę długu z tytułu zaciągniętych przez spółkę kredytów obrotowych. Powód, celem uniknięcia zajmowania się sprawami spółki, wypowiedział umowę spółki. Mimo zabiegów pozwanego, nie wstrzymał tej decyzji i nie wspomógł pozwanego w likwidowaniu spółki i ściąganiu wierzytelności. Pozwany domagał się od powoda, po wypowiedzeniu przez niego umowy spółki, wydania dokumentów księgowych spółki, lecz powód utrudniał mu prowadzenie likwidacji spółki i zapoznanie się z rzeczywistym stanem jej finansów i majątku.

W celu zaspokojenia wierzycieli spółki pozwany dokonywał dobrowolnej spłaty zadłużenia i obecnie spółka posiada jedyne wierzyciela, a mianowicie wskazany wyżej bank, z którym zawarta została ugoda, na mocy której zrezygnował on z egzekucji komorniczej wobec pozwanego i spółki w zamian za dobrowolne częściowe spłaty.

Obecnie, z uwagi na zgłoszenie wierzytelności syndykowi masy upadłości głównego dłużnika spółki, pozwany oczekuje na zapłatę, uznanej na liście, wierzytelności spółki.

Nawet w przypadku zgłoszenia wniosku o upadłość powód nie uzyskałby zaspokojenia i dopiero po wyegzekwowaniu na rzecz spółki wierzytelności od dłużnika możliwe będzie wzajemne rozliczenie wspólników, przy czym nastąpi to dopiero po zaspokojeniu wierzycieli, zgodnie z zasadami określonym w art. 82 k.s.h.

Powód nie wykazuje, z czego ma wynikać wartość jego wierzytelności, a także, iż nie został zaspokojony przez jakiegokolwiek zawinione działania pozwanego. Ponadto powodowi przysługuje roszczenie w pierwszej kolejności wobec spółki.

Wyrokiem z dnia 29 maja 2013r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu wychodząc z założenia, że jeśli nawet powodowi przysługuje określone w art. 65 k.s.h. roszczenie o wypłatę jego udziału kapitałowego, to może go dochodzić jedynie od spółki. Teoretycznie powodowi mogłoby także przysługiwać roszczenie odszkodowawcze przeciwko likwidatorowi spółki (pozwanemu), gdyby wyrządził on powodowi szkodę polegającą na braku możliwości zaspokojenia przez powoda swoich istniejących roszczeń przeciwko spółce, a także gdyby szkoda powstała na skutek niewykonania obowiązku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w terminie określonym w art. 21 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze. Swoje roszczenia powód powinien skierować jednakże w pierwszej kolejności przeciwko spółce, a następnie musiałaby zaistnieć sytuacja, w której ich realizacja byłaby niemożliwa. Sytuacja ta mogłaby mieć

jednakże miejsce dopiero po zakończeniu likwidacji spółki jawnej i wykreśleniu jej z rejestru. Dopóki bowiem trwa likwidacja spółki, dopóty jest możliwe dochodzenie przeciwko niej roszczeń z art. 65 k.s.h. Skoro zaś jest możliwe dochodzenie roszczeń przeciwko spółce nie można twierdzić, że jakiegokolwiek działania jej likwidatora wyrządziły szkodę powodowi w postaci braku możliwości wypłacenia przysługującego mu udziału kapitałowego. Szkada mogłaby wystąpić dopiero wówczas, gdyby powód nie miał możliwości dochodzenia roszczeń z art. 65 k.s.h. przeciwko samej spółce oraz ich zaspokojenia z majątku spółki.

W ocenie Sądu Okręgowego, istnienie roszczenia powoda z art. 65 k.s.h. przeciwko samej spółce jest nadto wątpliwe. Spółka składała się bowiem z dwóch wspólników. Nie zaistniała natomiast określona w art. 66 k.s.h. sytuacja, w której sąd przyznałby jednemu ze wspólników prawo do przejęcia majątku spółki z obowiązkiem rozliczenia się z występującym wspólnikiem zgodnie z art. 65 k.s.h. Roszczenie z art. 65 k.s.h. przeciwko drugiemu wspólnikowi nie byłoby jednak roszczeniem o naprawienie szkody, którego to roszczenia powód w niniejszej sprawie dochodzi.

Nadto, zgodnie z treścią art. 64 § 1 k.s.h., pomimo wypowiedzenia umowy spółki przez wspólnika spółka trwa nadal pomiędzy pozostałymi wspólnikami, jeżeli umowa spółki tak stanowi lub pozostali wspólnicy tak postanowią. Wykładnia językowa tego przepisu prowadzi do wniosku, iż dalsze istnienie spółki jest możliwe tylko w spółce jawnej z udziałem co najmniej trzech wspólników. W rozpatrywanej sprawie, spółka jawna posiadała jedynie dwóch wspólników. Wypowiedzenie umowy spółki przez jednego z dwóch wspólników nie mogło spowodować powstania po stronie powoda roszczeń z art. 65 k.s.h., gdyż jego skutkiem jest niemożliwość dalszego trwania spółki. Tym samym, rozliczenie wspólników powinno nastąpić zgodnie z zasadami określonymi w art. 82 k.s.h., a zatem dopiero po spłaceniu zobowiązań spółki. Nie można przy tym wykluczyć, iż majątek spółki nie wystarczy na spłatę udziałów i długów, a wówczas nastąpi - w trybie art. 83 k.s.h. - podział niedoboru pomiędzy wspólników. W każdym razie powodowi nie przysługuje roszczenie odszkodowawcze w stosunku do pozwanego także przypadku uznania, iż posiada on w stosunku do spółki roszczenie z art. 82 k.s.h. Także w tym przypadku bowiem powód musiałby najpierw wykazać, iż dochodzenie jego roszczeń w stosunku do spółki, wynikających z tego przepisu, okazało się na skutek działań lub zaniechań pozwanego bezskuteczne. Tymczasem dopóki likwidacja spółki nie została zakończona, a spółka nie została wykreślona z rejestru, jest możliwe dochodzenie przez powoda roszczeń od spółki.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, wytoczone powództwo służy zatem ominięciu etapu dochodzenia od spółki jawnej udziału kapitałowego powoda lub praw przysługujących mu z mocy art. 82 k.s.h. Takie działanie nie znajduje uzasadnienia prawnego i w istocie stanowi próbę obciążenia drugiego wspólnika konsekwencjami likwidacji spółki oraz uszczuplenia lub nawet wyeliminowania możliwości zaspokojenia majątkowych roszczeń wynikających z praw udziałowych drugiego wspólnika, a ponadto obciążenia go kosztami zaspokojenia majątkowych praw udziałowych powoda.

W apelacji od powyższego wyroku powód podniósł zarzut naruszenia:

- art. 187 k.p.c. poprzez niezasadne ograniczenie rozpoznania sprawy do podstawy prawnej wskazanej w pozwie, skoro wymieniony przepis nie nakłada na powoda obowiązku jej wskazywania, a powód działał w sprawie bez profesjonalnego pełnomocnika,
- art. 233 k.p.c. przez oparcie ustaleń faktycznych na dowodzie z przesłuchania stron pomimo, że pozostają w sprzeczności z innymi dowodami oraz przez przyjęcie, że powód ma w dalszym ciągu status wspólnika spółki jawnej pomimo skutecznego wypowiedzenia umowy spółki i że może dochodzić roszczeń od spółki na tej podstawie,
- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenia uzasadnienia nieodpowiadającego wymogom tego przepisu,
- art. 64 i 65 k.s.h. przez ich błędną wykładnię,
- art. 82 k.s.h. przez jego zastosowanie na skutek błędnego przyjęcia, że powód mógłby otrzymać spłatę swojego udziału na jego podstawie

i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. może stanowić podstawę apelacji tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie posiada wszystkich koniecznych elementów bądź zawiera tak oczywiste braki, że uniemożliwiają one jego kontrolę. Mimo, że wywody Sądu nie są wolne od mankamentów i są lakoniczne, to jednak możliwe było dokonanie kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia. Nadto skarżący nie wykazał, że powyższe naruszenie mogłoby mieć istotny wpływ na wynik sprawy w związku z czym zarzut ten nie może być uznany za usprawiedliwiony.

Rozważania co do pozostałych objętych zarzutami skarżącej zasad procedowania należało poprzedzić stwierdzeniem, że do powoda, jako osoby wszczynającej postępowanie należy - poza kwotowym określeniem żądania - wskazanie uzasadniających je okoliczności faktycznych. Stosownie do wymogów stawianych przez art. 187 w zw. z art. 227 k.p.c. oraz art. 6 k.c., powód jest zobowiązany do przedstawienia w pozwie okoliczności, które kreują dochodzone roszczenie i podlegają następnie weryfikacji sądu w świetle przepisów prawa materialnego, mających zastosowanie w sprawie. Jest to bardzo istotne wymaganie albowiem dokładnie określone żądanie wespół z powołanymi na jego uzasadnienie okolicznościami faktycznymi, określa zakres prawa podmiotowego poddanego ochronie, a tym samym wytycza granice rozpoznania sprawy, a w dalszej kolejności - zakres orzekania przez sąd (art. 321 k.p.c.), wyznaczając tym samym granice rozstrzygnięcia sądu.

Powód w rozpoznawanej sprawie dochodził od pozwanego, jako likwidatora spółki jawnej roszczenia odszkodowawczego i twierdził, że pozwany nie wykonał ciążącego na nim obowiązku zgłoszenia w odpowiednim czasie wniosku o upadłość spółki, nie sporządził bilansu ustalającego wartość zbywczą spółki niezbędnego do ustalenia przysługującego powodowi, jako ustępującemu wspólnikowi udziału kapitałowego; nadto jako prokurent spółki, której strony sprzedały przedsiębiorstwo, a której następnie ogłoszono upadłość nie zabezpieczył przysługującej im od tej spółki wierzytelności, w tym wierzytelności powoda.

Przy tak wskazanej podstawie faktycznej powód obowiązany był zatem wykazać przesłanki, które dawałyby podstawę do przyjęcia odpowiedzialności deliktowej pozwanego (art. 415 k.c.), a w szczególności wykazać poniesienie szkody, istnienie wierzytelności, bezskuteczność jej egzekucji i wskazać dowody, które dawałyby podstawę do poczynienia ustaleń, że postępowanie pozwanego nosiło znamiona deliktu (art. 6 k.c.) i zachodzi związek przyczynowy pomiędzy działaniem lub zaniechaniem pozwanego a wystąpieniem szkody.

Wymogom tym powód nie sprostał.

W sprawie niniejszej nie wyszczególniono bowiem w czym się przejawia dochodzona szkoda i nie wykazano jej wysokości, a więc przesłanki warunkującej badanie dalszych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej (nie wiadomo czy szkoda odpowiada wartości nieodzyskanej wierzytelności z tytułu ceny za sprzedane przedsiębiorstwo, czy też udział kapitałowy; nadto skarżący, poza sformułowaniem zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., nie wskazał wadliwości mogących ten zarzut uzasadniać.

Brak było w związku z tym jakichkolwiek podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 415 k.c., bądź na innej, niewskazanej przez powoda podstawie prawnej. Podstawę faktyczną żądania zapłaty odszkodowania powód wskazał w sposób ogólny i bez podania jego podstawy prawnej przedstawiając okoliczności, które - jego zdaniem - uzasadniały zgłoszone roszczenie i przerzucając na Sąd pierwszej instancji obowiązek zastosowania prawa materialnego do wskazanego i stanu faktycznego.

Wskazać w związku z tym należy, że sąd nie ma obowiązku poszukiwania w dołączonych dokumentach faktów, które dawałyby podstawę do weryfikacji sformułowanego przez powodów żądania odszkodowawczego, zwłaszcza że sąd jest związany zakreśloną przez stronę powodową podstawą faktyczną powództwa i nie jest uprawniony do jej

konstruowania za powoda ani do jej zmiany (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 marca 2008 r. II CSK 524/07, niepubl.).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, brak było również podstaw do uznania zgłoszonego przez powoda żądania, jako żądania zapłaty udziału kapitałowego w sytuacji, gdy żądanie takie nie zostało zgłoszone; nadto skarżący w apelacji, reprezentowany na tym etapie postępowania przez fachowego pełnomocnika, formułując zarzut naruszenia art. 187 k.p.c., nie podjął nawet próby wskazania podstawy prawnej dochodzonego roszczenia. Roszczenie o wypłatę udziału kapitałowego wspólnik występujący powinien nadto skierować do spółki jako odrębnego podmiotu prawa będącego dysponentem majątku.

Jak się bowiem wskazuje w doktrynie i judykaturze, w przypadku wypowiedzenia umowy spółki przez wspólnika - rozumianego jako przyczyna rozwiązania (art. 58 pkt 5 k.s.h.) - nie ma miejsca rozwiązanie automatyczne, ale wypowiedzenie to jest przyczyną wszczęcia postępowania likwidacyjnego (art. 67 § 1 k.s.h.). Wystąpienie przyczyny rozwiązującej spółkę jawną nie oznacza zatem utraty przez nią osobowości prawnej i zdolności sądowej, gdyż spółka w okresie likwidacji istnieje nadal (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 listopada 2010 r., I ACa 544/10, niepubl.).

Jeśli idzie o spółkę jawną dwuosobową, gdy pozostaje w niej jeden ze wspólników, jej dalsze funkcjonowanie może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy jeden ze wspólników podejmie decyzję o kontynuacji działalności gospodarczej, co zapobiega likwidacji przedsiębiorstwa i pozwala na dalsze jego funkcjonowanie w ramach samodzielnie prowadzonej działalności. W takim przypadku istnieje możliwość wydania decyzji przez sąd o przyznaniu pozostającemu wspólnikowi prawa do przejęcia spółki także w innych sytuacjach niż określona art. 63 k.s.h. Ani bowiem „wykładnia celowościowa, ani systemowa, nie pozwalają na przyjęcie koncepcji o ograniczeniu zastosowania art. 66 k.s.h. jedynie do przypadków sądowego rozwiązania spółki z ważnych powodów (art. 63 k.s.h.) lub koncepcji zupełnie samodzielnej podstawy rozwiązania umowy spółki przez sąd. Cel wprowadzonej reguły odnosi się do zachowania ciągłości przedsiębiorstwa, mimo istnienia podstaw prawnych do jego likwidacji. Skoro bowiem w dwuosobowej spółce jawnej pozostaje jeden ze wspólników, to dalsze prowadzenie przedsiębiorstwa w tej formie prawnej jest niemożliwe” (tak: Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia z dnia 18 stycznia 2013 r., V ACa 730/12, LEX nr 1280281).

W przypadku podjęcia przez sąd decyzji kontynuowaniu prowadzenia działalności gospodarczej w ramach przedsiębiorstwa spółki przez jednego spośród wspólników spółki dwuosobowej, może on przyznać pozostającemu wspólnikowi, zgodnie z art. 66 k.s.h., prawo przejęcia majątku spółki, z obowiązkiem spłaty drugiego wspólnika. W takiej sytuacji dochodzi do swoistego (...) spółki jawnej dwuosobowej w przedsiębiorcę jednoosobowego.

Prawu wspólnika do majątku odpowiada w tego rodzaju sytuacji roszczenie drugiego wspólnika o rozliczenie się, stosownie do art. 65 k.s.h. i tylko wówczas podstawą rozliczenia z byłym wspólnikiem, któremu nie przyznano prawa do majątku, jest wartość udziału kapitałowego, a wartość zbywcza majątku spółki powinna być ustalona w celu określenia wartości udziału kapitałowego wspólnika, który winien zostać spłacony.

Wspólnicy mogą również zadysponować majątkiem w ten sposób, że zostaje zbyte przedsiębiorstwo spółki czy jego zorganizowane części np. na rzecz osób trzecich. Nie ma również przeszkód, aby połączyć metodę podziału in natura, a w pozostałym zakresie przeprowadzić postępowanie likwidacyjne w sposób przewidziany w art. 82 i 83 k.s.h. W momencie wszczęcia procedury likwidacyjnej udział kapitałowy „przekształca” się bowiem w udział likwidacyjny.

Taka właśnie sytuacja, co jest niesporne, miała miejsce w niniejszej sprawie, co oznacza, że wyłączone jest rozliczenie przez powoda z pozwanym w trybie przewidzianym w art. 65 k.s.h., skoro rozliczenie pomiędzy wspólnikami może być przeprowadzone wyłącznie w trybie przewidzianym w art. i 83 k.s.h.82

Z powyższego wynika, że apelacja nie ma usprawiedliwionych podstaw, a ponieważ zaskarżone orzeczenie, pomimo skrótowego uzasadnienia, w ostatecznym wyniku odpowiada prawu należało apelację oddalić jako bezzasadną (art. 385 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono, stosownie do jego wyniku, na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. w zw. z art. art. 108 § 1 i 391 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 7 i § 12 ust. 1 pkt 2 Rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.